



Warszawa, dnia 14 ^{7810 T2} lipca 1921 r.

KOMITET WYKONAWCZY
Towarzystwa
STRĄŻY KRESOWEJ

ul. Nowy-Świat № 21, pokój
Telefon № 127-50.

Wielmożny Pan *Ścisłe poufne*
Major Ś w i t a l s k i.
B E L W E D E R.

№ 5867/21 w
ADJUTANT GENERALNA
NACZELNEGO WODZA
L. dz. 7810 T2
Wpłynęło dn. 15. VII 1921 roku
Wyszło dn. - 1921 roku
Załączników -

Kierownictwo Prac Zagranicznych Tow. Straży Kresowej
przesyła przy niniejszym - Sprawozdanie z Sytuacji na Ukr
inie w m-cu czerwcu. od dn. 10-30go

E. Trauer

KIEROWNIK PRAC ZAGRANICZNYCH:

Kierownik Kancelarii Głównej
H. Sabrawska

Ścisłe poufne

KOMUNIKAT REZERWU PRAC ZAGRANICZNYCH Nr.13.

Sytuacja na Ukrainie.

w czerwcu /10/VI - 30/VI/

Rozp

Powstanie na Ukrainie.

Akcja powstancza prowadzona przez poszczególne oddziały grupy powstanców na Ukrainie ma wyraźny charakter walk partyzanckich. Praktyka powstanców polega na szybkim i decyzywnym organizowaniu ruchów wśród ludności i przesuwanie ich do coraz to nowych miejscowości. Obecność na terenie ukraińskim znacznej ilości wojsk bolszewickich, które ostatnio zostały selegnięte z Besarabii, przeważnie z Syberji, uniemożliwia powstanców podjąć większą akcję zbrojną, która by była opiewana na dłuższe trwanie, i powodzenie; wobec czego działalność powstanców ogranicza się przeważnie do terenów mniejszych jak powiatu, gminy, lub nawet kilku wsi. Mimo lokalizacji ruchów powstanczych, akcja partyzancka prowadzona jest dość intensywnie i w miesiącu bieżącym znacznie się wzmacnia /czerwiec/. Zwiększenie ruchów zbrojnych na Ukrainie, tłumaczy się w znacznej mierze nastrejeniami, jakie panują obecnie wśród ludności w stosunku do Sowietów i wszystkich bez wyjątku urządzeń komunistycznych. Powstanców porażają niemal każdy zabieg który powstaje między ludnością, a władzami na tle agrarnym czy też z powodu zasiewu psł, czy zbiorów, lub innych spraw związanych z dziedziną życia gospodarczego. O ile zanalujemy, każdy poszczególne wypadek, gdzie ludność zbrojnie występuje przeciwko powstancami, zawsze znajdziemy ten moment charakterystyczny, dla obecnej ruchawki na Ukrainie, mianowicie częstokroć ze względu natury politycznej, kierownicy ruchów usiłują nadać tym zabiegom ludności z władzami, charakter walki o wyzwolenie narodu. Kwestia bezwzględnie jest jednak, że są w tych ruchach będziemy się depatrywali, wiecześnie jest jednak, że są one zjawiskiem wielce szkodliwym dla władzy sowieckiej na Ukrainie, zawiązując bowiem ciągłym ruchawkom i powstaniem, władza sowiecka nie zdołała dotychczas opanować nie tylko gospodarczo i ekonomicznie życie kraju, ale nie jest w stanie i politycznie utrwalić swego stanowiska. W opinii ludności utrwalone jest przekonanie, że władza sowiecka na Ukrainie jest czasowa i że bezwzględnie musi wcześniej czy później upaść, opinii tej władzy sowieckiej dotychczas nie udało się wśród ludności zachwiać dowodem czego są ciągłe ruchawki, wystąpienia zbrojne, powstania lub zwyczajne napady na urzędy i urzędników lub wojskowych bolszewickich. Według strzymanyh wiadomości, w czerwcu br. cała niemal Ukraina znajdowała się w stanie walk partyzanckich, które obejmowały teren od gubernii Czernihowskiej aż do granicy Polskiej i Rumuńskiej. Z miejscowości najbardziej objętych tym ruchem w czerwcu są następujące:

- 1/ Gubernia Czernihowska. Od dłuższego czasu grasują tu znaczne oddziały z ramienia Machna i Marusa. Trudne jest ustalić prawdziwą nazwę organizatora lub dowódcy gdyż powstanczy częstokroć dla zmylenia władz i wojska zmieniają swe nazwy, lub przybierają nazwę tego lub innego dowódcy albo atamana, stąd też może powstać i ta ekwilibrność, że w różnych miejscowościach, nieraz bardzo od siebie oddalonych, działa jednocześnie jakgdyby ten sam przywódca np. Machno i Marusia.
- 2/ Chersońszczyzna - oddziały partyzanckie atamanów Zielenaha i Mielnickiego.
- 3/ Pełtawa, Remadan, Ekaterynesław - oddziały atamana Zabełetnaha. Jest to najbardziej czynny ataman powstanczy, którego akcja w czerwcu Ekaterynesław znaczenie się rozwinęła i objęła całą południową część Ukrainy. Zabełetny zajął w czerwcu Ekaterynesław, Remadan i wiele południowych miast i miasteczek. Znaczne powodzenie zawiązała Zabełetny przejściu na jego stronę dwóch pułków galicyjskich znajdujących się na służbie bolszewickiej. Nie ulega wątpliwości, że hasła które w poręguje się Zabełetny: "Za ratowanie Ukrainy i Chrystjanckiej wiry" znajdują duże zwolenników wśród ludności.

4/ Kijewszczyzna: Biała-Cerkiew, Humani - dziki deszcz czyni
oddziały atamanów Lycho i Karasia. Oddziały te mają za zadanie niszcze-
nie komunikacji i marasy na transporty wojsk bolszewickich. W tych eke-
licach bardzo często pojawia się grupa powstańców, która nazywa siebie
"Wrangielcami". Fastów - Koziatyn, linja kolejowa łącząca te miasta
stała się punktem przez oddział partyzancki [XXXXXXXXXX] bez nazwy, który
od dłuższego czasu operuje w tej ekolicy.

5/ Podole i Wołyn: Na tym terenie działają dość liczne oddziały
 partyzanckie, nie duże pod względem ilościowym, lecz bardzo dające się we
 znębi bolszewikom. W znacznej mierze obciąża je przez powstania połud-
 niowa część Podola z ośrodkami w Mohylowie, Huszycy, Jampolu, Olhopolu,
 Huddnicy, Kadymie. Obciąża tych miejscowości, przez powstanie objęte są na
 Podolu następujące miejscowości: Linja kolejowa Zmerynka-Płoskirów,
 Miedzybierz, Winnice, okolice Płoskirowa, Hołosków, Kutkowiec, pograniczne z
 Podolem wsie na Wołyniu, Zytowierz, Żerdyczów i inne. W akcji powstan-
 czej przyjął udział zazwyczaj ludność wiejska, występując nieraz cał-
 mi gromadami ze wsi, jak to miało miejsce w wielu miejscowościach Pod-
 ola /Kutkowiec, Hołosków/. Jako ostateczny środek do walki z powstaniem
 uważany jest przez władze bolszewickie terror, który też w dniu 12 czer-
 wca 33. został ogłoszony na prawosławnej Ukrainie. Mimo to już 16 czer-
 wca akcja została ponownie rozpoczęta. /Podole/.

Prasa a powstanie.

Wypadki zaszły w czerwcu br. na Ukrainie znajdują oddźwięk w pra-
 sie bolszewickiej jak prowincjonalnej, tak i społecznej. Szereg wybitnie
 agitacyjnych artykułów umieszczono w szeregu pism ukraińskich i rosyj-
 skich nawołujących do spokoju i tepienia "bandytyzmu"/powstań/. Więści
 dochodzące do prasy są niepokojące i zatrważające; mówią one o niemoc-
 liwości w takich warunkach podjęcia pracy pokojowej i gospodarczej, re-
 zultatem powstań jest niewypańnienie przez ludność Ukrainy kontygentu
 w takiej ilości jak tego żądały władze. Wobec tego, iż w obecnych warun-
 kach niemożliwa jest dalsza śpiganie kontygentu, został on zmniejszony
 na Ukrainie o 40 mil. pud., czyli zamiast 90 mil. pud. ludność ma dostar-
 czać 50 milionów pud. Mimo tego obniżenia kontygentu władze nie mają
 żadnych widoków na zebranie i tej ilości zboża.

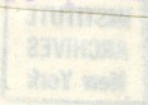
Plakaty i agitacja.

W celu walki z powstaniem rozpowszechniają bolszewicy szereg
 plakat przedstawiając te szkody jakie czynią powstańcy "bandyci" spo-
 kojnej ludności. Łącznie z plakatami rozpowszechniają się ulotne piśma i
 urządzone zebrania agitacyjne, gdzie przez agitatorów przedstawia się
 cała groza sytuacji jaka panuje obecnie na Ukrainie i nawołuje się
 ludność do tepienia "bandytów".

Sprawy wojskowe.

Powstania, jak również względy strategiczne zmuszają bolszewików
 do skupiania i ściągania wrx coraz to nowych oddziałów bolszewickich
 na teren Ukrainy i Podola. Są to przeważnie wojska obcokrajowe ze
 wschodnich republik i dzielnic Rosji; przeważają wśród nich w znacznej
 ilości wojska narodowości baskirskiej, tatarskiej, kałmyckiej i innych.
 Oddziałów ukraińskich prawie niema, ze wyjątkiem oddziałów byłego wojs-
 ka Galicyjskiego, które rozmieszczone są niewielkimi grupkami. Ważną
uwagę zwracają bolszewicy na obsadzenie granicy, wobec czego na pogra-
nicznych posterunkach znajdują się oddziały składające się przeważnie
z komunistów, lub oddziały pewne pod względem politycznym, dalsze zaś
miejscowości pograniczne obsadzone są przez wojska linjowe. Ugrupowa-
nie takie daje do pewnego stopnia pewność, że granica polska jest dobrze
strzeżona i że wojska linjowe zabezpieczone są od wpływów i agitacji
z zachodu. Nowoprzybyłych oddziałów na Podolu jest dość dużo, zajmują
one tereny pograniczne i skupiają się przeważnie w rejonie Winnicy, Pło-
skirowa, Kamienca i W. Huszycy. /Informacje szczegółowe były przesłane swe-
go czasu osobno/. W gorączkowym i pośpiesznym przetrzucaniu wojsk na
Ukrainę widac dążność bolszewików do obsadzenia granicy Rumuńskiej i
Polakiej i zabezpieczenia się od zachodu. O strategicznym charakterze
powyższych ruchów świadczy również roboty wojskowe, które są prowadzone
razem z przemażsem wojsk. Roboty te prowadzone w dość szybkim tem-
pie i zwrócone są przeważnie w kierunku naprawy linii kolejowych dróg
i mostów, z dużym nakładem energii i siły roboczej.

Ideowo oddziały wojsk obcokrajowych, które przybywają na ten teren
 skupiają przeważnie żywioł wrogo usposobiony do władzy



sów, której ma przedewszystkiem to do zarzucenia, że ich
 przetransportowano i rozlokowano w miejscowościach tak odległych od
 ich ojczystych stron. Duch tego wojska postrzegany jest jedynie
 przez dyscyplinę i pomoc "jacejki" komunistycznych, znieprawdzo-
 nych jednak przez samych żołnierzy. Mimo wszelkiej desercji i ni-
 rozpuszczalności szarych się wśród tych oddziałów i oddziań na granicy
 zgłasza się moc zbliżeń wyrażając chęć przejścia na stronę polską
 całymi grupami lub oddziałami. Odrazu są wypadki, że oddział nowo
 przybyły po przybyciu na wieś rozprasza się w okolicy /Kitajgród/
 lub przystawał do powstańców, a na miejscu pozostawali tylko nieliczni
 ni komuniści i "jacejki". Wskutek takiego nastroju oddziały te
 są podatne wszelkiej agitacji, skierowanej przeciw Sowietom i chętnie
 nie czytają proklamacje przeciw bolszewickie, interesują się ruchem
 przeciw bolszewickim przedewszystkiem pytają o Wrangla. Zaczynają
 się i zaprowadzanie tych oddziałów również wiele powodów do
 zniechęcenia. Nie posiadają one własnego zaprowiantowania, gdyż się
 muszą u ludności miejscowej. Umundurowanie jest bardzo łąkie. Pła-
 szczy, kocy, butów nie mają zupełnie, chodzą przeważnie boso w bajko-
 wych ubraniach, i barankowych czapkach na głowie. 50% kawalerzystów
 nie posiada siodeł, lub na je zrobione z materaców lub poduszek.
 Oddziały te czują się na Ukrainie obco i domagają się powrotu do
 domu na ten ty miesiąc komisarzami i żołnierzami powstała zatarła.
 Daje to powód nieraz do zamieszek i buntów poszczególnych oddziałów
 podobne zdarzenia bywały w wielu miejscowościach na Podolu, między
 innymi do poważnych starć doszło w Barze i Winnicy, gdzie w dniu
 16 bm. stoczona została walka między oddziałem wojska litarskiego
 i oddziałem komunistycznym. Ruch przeciw bolszewicki jest o tyle
 poważny wśród wojska, że komuniści obawiają się używać dla jego tłu-
 szenia środków agresywnych, uciekają się przeważnie do agitacji.
 do plany bolszewickie.

W dniu 30 maja odbył się w Moskwie "osobyj wojennyj Sowiet",
 pod przewodnictwem Trockiego. Na radzie byli obecni: Naczelnik
 sztabu polowego w Moskwie - Batted, naczelnik Sztabu sił zbrojnych
 Frunza, Kamieniew, Jegorow, Podwojski, Bakowski, Ilaner, niemiecki doradca
 ca przy głównym sztabie polowym /2// Brusilow, radca ścisłego sztabu
 operacyjnego / i wielu oficerów niemieckich /?/ i galicyjskich byłej
 armji Petruszewicza. Celem powyższych obrad było przyjęcie taktyki
 w stosunku do Polski i Rumunii na chwilę obecną. Wobec tego stanu
 zaprowizacji i powstań na obszarze południowo-zachodnim /oprócz te-
 go są poważne powstania w Galicji Wschodniej łącznie z byłą grupą Petru-
 szewicza. W tym celu odbyły się lokalne narady w Charkowie pod prze-
 wodnictwem Piotrowskiego i w Kamieńcu przy udziale szeregu wybit-
 nych działaczy z Galicji, ukrywających się ostatnio na terytorjum
 Czechosłowacji i unyślnie wezwanych przez bolszewików na te narady.
 łącznie z tą akcją zorganizowane na Zbruczu szereg placówek po-
 granicznych w celu utrzymywania łączności i kontaktu z Galicją
 Wschodnią i Rumunją, a wśród ludności ukraińskiej rozpoczęta wzmo-
 żona agitacja przeciw władzom polskim. Akcja ta znajduje zwolenn-
 ków wśród inteligencji ruskiej, przeważnie wśród księży i nauczyci-
 cieli, choćki wyjątkowo są bierni wobec tej agitacji. Z innych za-
 dzeń władz bolszewickich, które wykazują łączność z powyżej nakre-
 sionymi planami bolszewików należy podkreślić rozkazy władz centra-
 lnych kijowskich wydane do poszczególnych lokalnych filji oddziałów
 po "Halicyjskim Diełan", by niezwłocznie przeprowadzić rejestrację
 wszystkich b.wojskowych Halicjan, jak również podać wykaz wszystkich
 znajdujących się na terytorjum Ukrainy b. urzędników z Galicji i t.p.
 Biura rejestrujące znajdują się w Kijowie, Winnicy, Płoskirowie i
 Kamieńcu. Galicjanie uzyskują coraz to nowe nominacje na naczelne
 stanowiska władz granicznych z Polską i według otrzymanych władzo-
 mości prowadzą intensywną pracę celem urzeczywistnienia wyżej wy-
 mienionych planów bolszewickich.



Zmiany w dowództwie armii bolszewickiej.

Nazwiskiem Wojennych, które miały miejsce w Moskwie 30 maja. Sztab Połowy w Moskwie został obsadzony w następujący sposób: Naczelnik Sztabu - Wiel, jego pomocnicy - Frunze i Petlin, Brusilow - doradca wojskowy Kamieniew - głównodowodzący siłami zbrojnymi. Naczelnikiem Sztabu sił zbrojnych w Charkowie jest obecnie Jegorow, jego zastępcą Wojenn. Przy sztabie obrano nowego "Hewel. Wojenny, Soziat" prezesa którego jest Markow sekretarzem Piotrowski.

Zmiany w dystrybucji wojsk bolszewickich na pograniczu.

Rozkazem Okręgu Wojennego w Kijowie z dnia 10 bm. wszystkie oddziały będące pod dowództwem Jegorowa /Zegorowa?! / wycofuje się do Bobruńska i Mińska. Rozządzenie to powstało na skutek agitacji Petlurowskiej, która przewidywała do tych oddziałów. Rozkazem z dnia 22 czerwca "Osoby Granicz Pol. i Rum. Granicy" zarządził zmianę wszystkich pogranicznych posterunków i obsadzenie przez nowoprzybyłe wojska litewskie z Syberji. W dniu 24 czerwca w wojska te już oblały granice. Na te przeważnie Tatarzy i Kacapi między którymi zdarzają się pojedynki Chinczycy. Żołnierze tych oddziałów przeważnie poturkowi w wieku od 18 do 22 lat, chodzą zupełnie boso i w ubraniach wprostego płótna lub worka, wielu jest w cywilnej ubraniu, a nawet w kapeluszach. Nastroj wśród nich, jak i u poprzednich jest wrogi komunistom, posiadają dużo "literatury przeciwbolszewickiej, interesują się akcją Siemionowa, gdyż większość pochodzi z tych miejscowości, z domu nie mają wiadomości już półtora roku, każdy żołnierz ma 120 m boi i karabin. Na karabinach napis "Irzawskiej fabryki 1921 r. gda" z gwiazdą bolszewicką.

Pogłoski i nastroje wśród ludności.

Wśród ludności pogranicznych powiatów istnieje moc pogłosek komentowanych w najrozmaitszy sposób. Z powodu braku zaszłych informacji i braku zaufania ludności do gazet bolszewickich pogłoski decydują nieraz w zachowaniu się ludności względem władz i zarządzeń bolszewickich. Pogłoski i najrozmaitsze wieści rozpowszechniana wśród chłopów bywają nieraz tak rozpowszechnione że w prawdziwość ich wierzą nawet lokalne władze bolszewickie, stąd na tym tle wynika moc nieporozumień i fałszywych alarmów. Ludność nie może się pogodzić z obecnym losem i oczekuje wciąż przybycia na Podole czy to Polsków czy Rumunów lub Petlurowców. Ostatnio powstała pogłoska, że Petlura i Rumuni już idą, wskutek czego wszoseła się panika w Orymanie, Kamieńcu, skąd poczęły wyjeżdżać urzędy; miało to miejsce 16 z.m. Podobne pogłoski powstały łącznie z przyjazdem Hallera do Bukaresztu, bytnością tam jakby Eccha i in. tam. wydarzeniami. Ostatnio dość uporczywie wśród ludności szerzy się pogłoska, jakoby bolszewicy mają odstąpić Polsce 4 powiaty Podola wzamian za niezapłacenie zło, co pewien czas podają najrozmaitsze terminy, na 1 czerwca, 1 lipca i t.d. Pogłoski te potwierdzają częstokroć sami komisarze, w rozmowach prywatnych.

